

Nie mów mi nic – Sława Przybylska

Ja wiem, że głupio brzmi
to śmieszne zdanie
Dwa słowa,
Które dziś już nic nie znaczą
Nie mów ich wcale,
nie trzeba słów, kochanie
O tym, że kochasz
i tak dobrze wiem
Codziennie o tym śpiewa ptak
Codziennie o tym szepcze wiatr
A nawet jeśli spadnie deszcz
To deszcz mi o tym powie też
I każda gwiazda, każdy kwiat
Do słów się może zakraść wiele kłamstw
Nie trzeba, miły, żadnych słów
Bo wierz mi - piękniej miłość twoją
Wyśpiewa słowik w krzakach bzu
Najlepiej jemu oddać głos
On o tych sprawach więcej wie
Posłuchaj zresztą, miły, sam
Nie znajdziesz w jego głosie kłamstw
Nic nie mów
- mógłby przerwać śpiew
A jeśli miłość twa
Jest zwykłym żartem
Nic nie mów, miły,
słów mi nie potrzeba
Zbyt śpieszne słowa
Są też niewiele warte
O tym rozsądzisz nie ty,
Ale czas
Codziennie będzie śpiewał ptak
Codziennie będzie szeptał wiatr
A nawet jeśli spadnie deszcz
To deszcz mi o tym powie też
I każda gwiazda,

każdy kwiat
Więc słowikowi oddaj głos
On o tych sprawach więcej wie
Posłuchaj zresztą, miły, sam
Nie znajdziesz w jego głosie kłamstw
Nic nie mów
- mógłby przerwać śpiew



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych